



Apostołowie Chrystusowi - cz. 1

A te są imiona dwunastu apostołów: pierwszy Szymon, którego zwano Piotrem, i Andrzej, brat jego, i Jakub, syn Zebedeusza, oraz Jan, brat jego, Filip i Bartłomiej, Tomasz i Mateusz, celnik, Jakub, syn Alfeusza, i Tadeusz, Szymon Kananejczyk i Judasz Iskariot, ten, który go też wydał (Mat. 10:1-4).

OD REDAKCJI: Apostołów św. Paweł w jednym ze swoich listów zalecał: „Pamiętajcie na wodzów waszych, którzy wam głosili Słowo Boże, a rozpatrując koniec ich życia naśladowujcie wiarę ich”. I znowu: „A prosimy was, bracia, abyście darzyli uznaniem tych, którzy pracują wśród was, są przełożonymi waszymi w Panu i napominają was; szanujcie ich i miłujcie jak najgoręcej dla ich pracy. Zachowujcie pokój między sobą” (Żyd. 13:7, 1 Tes. 5:12-13). Słowa te, jeżeli mogłyby się odnosić do kogokolwiek z ludzi, to przede wszystkim odnoszą się do Apostołów. Oni są naszymi wodzami, oni pierwsi poszli w ślady swego Mistrza, a nam pozostawili wzór do naśladowania. I chociaż nie ma ich obecnie pomiędzy nami ciałem, to przecież ich praca i pisma nadal pozostają wśród nas. Apostołów Paweł poucza nas, abyśmy ich szanowali i miłowali. Z pewnością więc miłość nasza do nich wzrośnie, gdy poznamy ich sylwetki, charaktery i upodobania. Dlatego naszym zamiarem jest – na ile będzie to możliwe – przedstawić ich życiorysy w oparciu o niezawodne Słowo Boże, abyśmy żyjąc u schyłku Wieku Ewangelii znali i miłowali tych, których Pan wybrał jako swoje narzędzia mówcze.

„...pierwszy Szymon, którego zwano Piotrem”. Apostołów Piotr pochodził z Betsaidy, miasteczka leżącego na północnym brzegu jeziora Genezaret (Jan 1:44). W czasie ziemskiej misji Chrystusa Pana św. Piotr mieszkał w Kafarnaum (Mar. 1:29). Z zawodu był rybakiem i wraz ze swoim bratem Andrzejem zajmowali się łowieniem ryb. Był żonaty – w jego domu wraz z nim zamieszkiwała teściowa (Mat. 8:14, 1 Kor. 9:5). Z Panem Jezusem zapoznał go jego brat Andrzej. Jezus, „spojrzawszy na niego, rzekł: Ty jesteś Szymon, syn Jana; ty będziesz nazwany Kefas (to znaczy: Piotr)” (Jan 1:42).

Według Ew. Mateusza powołanie Szymona miało miejsce nad morzem Galilejskim, podczas łowienia ryb (Mat. 4:18-20). Razem z nim został powołany jego brat Andrzej. Chociaż byli braćmi, dziećmi tych samych rodz-

iców, mieli bardzo różne charaktery. Charakter Piotra możemy określić jako śmiały, odważny, popędliwy. Piotr miał impulsywne usposobienie i gorący temperament. Jego cnoty, jak i wady wpływały z tego samego źródła, a mianowicie z entuzjastycznego usposobienia. Był najbardziej pomocny Panu ze wszystkich apostołów. Jego dom zawsze był dla Mistrza otwarty, podobnie jak dom w Betanii. Większą część swej działalności Jezus Chrystus prowadził w Galilei i dom Piotra był dla Niego miejscem stałego zamieszkania (Mat. 4-13, Jan 2:12, Mar. 1:29, 2:1, 9:33).

Piotr był tak oddany Jezusowi, że w każdej chwili był gotów oddać życie za swego Mistrza. Gdy w czasie burzy na morzu Pan szedł do uczniów po wodzie, wówczas Piotr powiedział:

„Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do Ciebie po wodzie” (Mat. 14:24-32).

Innym razem, kiedy Pan kazał zapuścić w morze sieci – Piotr odpowiedział: „Mistrzu, całą noc ciężko pracując, nic nie złowiliśmy; ale na słowo Twoje zarzucę sieci”. Wtedy złowili wielkie mnóstwo ryb, tak że aż się sieci rwały. Piotr, widząc to wszystko, przypadł do kolan Jezusa i powiedział: „Odejdź, Panie, bom jest człowiek grzeszny” (Łuk. 5:4-9).

Apostołów Piotr pierwszy złożył wyznanie: „Tyś jest Chrystus, Syn Boga Żywego” (Mat. 16:16) – lecz też i pierwszy zaparł się Pana, i to po trzykroć: „Wtedy począł się zaklinać i przysięgać: Nie znam tego człowieka” (Mat. 26:74). Taki był Piotr – pierwszy się zaklinał, że swego Pana nigdy nie opuści: „Choćby się wszyscy zgorszyli z Ciebie, ja się nigdy nie zgorszę”. W Getsemane wziął miecz i stanął w obronie swego Nauczyciela, odcinając ucho słudze najwyższego kapłana – lecz za kilka chwil wyparł się Tego, którego miłował całą duszą.

Za wyznanie, że Jezus jest Synem Boga żywego, Piotr otrzymał klucze Królestwa Niebios, natomiast zapierając się Chrystusa po trzykroć, stracił nie tylko klucze Królestwa, ale i apostołstwo. Gorzko żałował swego postępków, a żałując – płakał. Pan znał jego serce, znał jego temperament – przed nadejściem tych doświadczeń zasyłał za Piotrem modlitwy do Boga (Łuk. 22:31). Po zmartwychwstaniu Jezusa, nad morzem Galilejskim apostołstwo wraz z kluczami Królestwa zostało Piotrowi przywrócone, gdy na trzykrotne pytanie Pana: „Szymonie, synu Jana, miłujesz mnie więcej niż ci?” Piotr odpowiedział, że miłuje Pana w dalszym ciągu, a wówczas



Pan wypowiedział trzy razy słowa: „Paś owieczki moje”. Tym samym Piotrowi zostały przywrócone wszystkie uprzednie przywileje (Jan 21:15-17).

Jednego klucza użył Piotr w dniu Pięćdziesiątnicy. Otworzył wówczas drzwi wysokiego powołania dla Żydów (Dzieje Ap 2:14). Drugi klucz został użyty, gdy łaska została odjęta od narodu izraelskiego i przeniesiona na pogan. Wówczas w domu Korneliusza otworzył dla pogan wąską drogę prowadzącą do Chrystusa, a przez Chrystusa do Boga (Dzieje Ap. 10:34).

Apostoł Piotr załagodził spór na zebraniu apostołów i braci starszych w Jerozolimie w sprawie braci z pogan (aby na nich nie wkładać ciężaru zakonnego). Nieco później jednak w Antiochii uczynił różnicę pomiędzy braćmi z pogan i z Żydów, za co został ostro zgromiony przez apostoła Pawła (Gal. 2:11-14).

We wszystkich doświadczeniach św. Piotr dowiódł, że zawsze i we wszystkim był wierny Bogu, Prawdzie i sprawiedliwości. Uchybienia, które popełniał, były wynikiem słabości niedoskonałego ciała. Po zaparciu się Pana gorzko płakał; swą niewłaściwą postawę wobec braci z pogan naprawił w wielkiej pokorze. Nie żywił antypatii do św. Pawła za publiczne zgromienie, lecz mówił o nim: „*umiłowany brat nasz Paweł*” (2 Piotra 3:15).

Spomiędzy dwunastu apostołów Piotr zdaje się być najbardziej ujmujący. W Piotrze możemy zobaczyć samych siebie, posiadamy podobne wady, lecz gdy będziemy w sercu bezgranicznie miłować swego Pana, wówczas będą nam one darowane – tak jak Piotrowi.

Spośród gromadki uczniów Chrystusowych Piotr był najbardziej myślącym człowiekiem. On zadał naszemu Panu więcej pytań niż którykolwiek inny apostoł. Wiemy, że jeżeli ktoś zadaje mało lub wcale nie zadaje pytań, dowodzi, że jest człowiekiem, który nie interesuje

się tematem. Prawda Boża jest głęboka, piękna i ujmująca. Interesujmy się nią, podziwiajmy jej głębię i symetrię, stale o niej rozmyślajmy.

Jest rzeczą godną podziwu, że obok chwastów niebaczej popędliwości Piotr głęboko zakorzenił w sobie gorącą miłość, gotowość przyjęcia Prawdy Chrystusowej i starał się realizować ją w życiu. Był przeciętnym człowiekiem i dlatego tak bardzo jest nam bliski.

Był porywczy, popędliwy i śmiały – odważył się nawet strofować swego Mistrza (Mat. 16:22), za co Pan ostro go zgromił i nazwał szatanem (tj. przeciwnikiem). Ale był jednocześnie uczuciowy i skłonny do płaczu. Często próbował czynić to, w czym nie miał doświadczenia. Pan zdawał się wyróżniać go spośród apostołów: Piotr był obecny na górze przemienienia Pańskiego (Mat. 17:1-9), był świadkiem przy wzbudzeniu córki Jaira (Mar. 5:37-41) i w ogrodzie Getsemane. Dla Prawdy został aresztowany i osadzony w więzieniu. Strzegło go szesnastu żołnierzy, lecz został cudownie uwolniony przez anioła (Dzieje Ap. 12:2-12).

Zwany był apostołem Żydów, podobnie jak Paweł apostołem pogan (Gal. 2:7). Odwiedzał różne zbory poza Palestyną, w tym zbór w Babilonie (1 Piotra 5:13). Napisał dwa powszechne listy do zbiorów rozsianych po Bliskim Wschodzie. Z tych bogatych listów korzystamy i my, gdyż zostały włączone do kanonu Nowego Testamentu. Jezus przepowiedział męczeńską śmierć Piotra (Jan 21:18-19). Według tradycji św. Piotr został ukrzyżowany głową na dół ok. roku 70 po Chrystusie.

[Przeczytaj kolejny artykuł z cyklu](#)

Kopak Dymitr
R-
„Straż”